

Sygn. akt II K 127/14

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Maszner

Protokolant: Marzena Kwiatek

Przy udziale Roberta Pysznika Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu dnia 12 stycznia 2016 r., 8 marca 2016 r., 26 kwietnia 2016r, 9 czerwca 2016r, 27 września 2016, 6 grudnia 2016 r, 11 kwietnia 2017r, 23 maja 2017 r, 29 września 2017 r, 13 października 2017 roku i 17 listopada 2017 roku

sprawy:

1. **T. F.** s. H. i M. z d. L. ur. (...) Ł.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od maja 2003 roku do 30 grudnia 2003 roku w miejscowości Z. powiatu (...), województwa (...) pełniąc funkcję prezesa zarządu fundacji (...) (...)z siedzibą w miejscowości Z., będąc uprawnionym do wystawiania dokumentów, działając z góry powziętym zamiarem, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, że wystawił dokumenty w postaci faktur VAT nr (...) na wykonanie usług budowlanych na rzecz Zakładu (...) z/s w Z. przy ul. (...) na łączną kwotę 392 502, 75 zł faktycznie usług tych nie wykonując

tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. w okresie od 27 listopada 2003 roku do 30 grudnia 2003 roku w Z. powiatu (...), województwa (...) pełniąc funkcję prezesa zarządu Fundacji (...) (...) z/ s w Z. działając z góry powziętym zamiarem przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie łącznej 81 500 zł należące do fundacji (...) w ten sposób, że z konta bankowego Fundacji Nr (...) 0000 0003 2890 dokonał przelewów na swoje konto osobiste o Nr (...) wyżej wymienionej kwoty.

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Orzeka

1. na podstawie art.17 § 1 pkt. 6 kpk w zw z art. 113§1 kks w zw z art. 44§1 kks umarza postępowanie karne wobec oskarżonego **T. F.** co do czynu zarzucanego mu w pkt I przy czym ustala iż czyn oskarżonego polegał na tym że: w okresie od maja 2003 roku do 30 grudnia 2003 roku w miejscowości Z. powiatu (...), województwa (...) pełniąc funkcję prezesa zarządu fundacji (...) (...) z siedzibą w miejscowości Z., wystawił w sposób nierzetelny faktury VAT nr (...) na wykonanie usług budowlanych na rzecz Zakładu (...) z/s w Z. przy ul. (...) na łączną kwotę 392 502, 75 zł, które to faktury podwyższyły koszt uzyskania przychodu uzyskany przez Zakład (...) z/s w Z. a tym samym obniżyły kwotę dochodu stanowiącą podstawę opodatkowania i w konsekwencji podatek dochodowy i czyn ten kwalifikuje jako czyn z art. 62§2 kks

2. oskarżonego **T. F.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt II czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.z tym że ustala, iż czyn miał miejsce w okresie od 27 listopada 2003 roku do 31 grudnia 2003 roku zaś przywłaszczona przez oskarżonego kwota wynosiła 78.500 zł i na tej podstawie skazuje go a na podstawie art. 284§2 kk wymierza mu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw z art. 4§1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **T. F.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;
4. na podstawie art. 50 kk w zw art. 4§1 kk orzeka podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie jednorazowego ogłoszenia w prasie lokalnej, w tygodniku (...)
5. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego **T. F.** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt złotych) złotych tytułem opłaty od części skazującej wyroku zaś na podstawie art. 632 k.p.k koszty postępowania w części umarzającej ponosi Skarb Państwa

Sygn. akt II K 127/14

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony T. F., pełniący do dnia dzisiejszego funkcję proboszcza parafii w Z.. W 2000 roku oskarżony wspólnie z K. K. (1), J. K. (1) oraz innymi osobami działającymi jako założyciele fundacji powołał do życia Fundację o nazwie (...). Jednocześnie oskarżony został Prezesem tej fundacji i osobą uprawnioną do jej reprezentacji.

W przyjętym Statucie Fundacji jako jej cele statutowe określono: budowę i utrzymanie obiektów sakralnych Parafii Św. P. A. w Z., działania na rzecz katolickiego wychowania młodzieży, ochrony życia poczętego, pomocy samotnym matkom i ich dzieciom, oraz działanie na rzecz (...), S. i H., budowy wodociągów i kanalizacji, budowy dróg. Przyjęty Statut Fundacji został podpisany między innymi przez T. F..

W ramach działalności fundacja (...) zbierała pieniądze od darczyńców. Uzyskane fundusze przeznaczała na budowę kościoła w Z.. Budowę nadzorował oskarżony T. F. – proboszcz parafii, który również płacił wykonawcom. T. F. wykonawcom płacił w gotówce po wykonaniu przez nich zleconych prac.

Urząd Skarbowy w O. przeprowadził w Fundacji (...) kontrole podatkową w okresie od dnia 28.08.2006 r. do dnia 18.09.2006 r. której przedmiotem była prawidłowość rozliczenia podatku dochodowego od osób prawnych za okres 01.01.2003 – 31.12.2003. Po przeprowadzonej kontroli Urząd Skarbowy zawiadomił o stwierdzonych nieprawidłowościach i o możliwości popełnienia przestępstw.

K. K. (2) był właścicielem Zakładu (...) z siedzibą w miejscowości Z..

W 2003 roku K. K. (2) w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej wykonywał szereg robót budowlanych na zlecenie instytucji państwowych w W. i O. polegających m.in. na wykonaniu nawierzchni dróg w technologii destruktu, modernizacji odwodnienia, wykonania chodnika z kostki brukowej, oraz innych prac drogowych i remontów. K. K. (1) najpierw przystępował do przetargów na wykonanie prac i dopiero po wygranym przetargu zastanawiał się czy ma wystarczające zasoby ludzkie do wykonania zleconych prac. W ten sposób przedsiębiorstwo w okresie maj - grudzień 2003 roku zostało zobligowane do wykonania kilku prac jednocześnie. Ponadto w firmie była duża rotacja pracowników, którzy często pracowali tylko dwa tygodnie, chociaż byli i tacy którzy pracowali latami. Czasami brakowało osób do pracy i F. musiał korzystać z pomocy pracowników z zewnątrz. Korzystał przy tym z pomocy osób, które zapewniała fundacja (...).

Fundacja (...) nie zatrudniała na umowy pracowników do wykonywania żadnych prac budowlanych, nie posiadała również własnych narzędzi do wykonywania tego typu prac. Oskarżony T. F., w zależności od zapotrzebowania zgłaszanego przez firmę (...) znajdował doraźnie ludzi do pracy. Oskarżony pracowników zabierał każdorazowo spośród wśród osób biednych i bezdomnych czekających na prace dorywcze gromadzących się na placu (...) i ulicy (...) w W.. Oferował im zatrudnienie nieodpłatne w zamian jedynie za jedzenie i picie. Osoby te po przewiezieniu na miejsce prac wykonywanych przez Firmę (...) kierowane były do wykonywania prostych prac fizycznych, niewymagających szczególnych kwalifikacji, takich jak np. rozprawianie destruktu. Prace do których były wymagane kwalifikacje lub

obsługa sprzętu były wykonywane przez pracowników firmy (...) tym osobom rozdzielał osobiście oskarżony K. K. (2), który również dowoził zatrudnione osoby na miejsce pracy. (...) tych widział J. D., nadzorujący prace przy wykładaniu destruktu ze strony F.. Pracownicy dostarczani przez T. F. pracowali w grupach kilkusobowych do 10 osób i byli oddzielani od pracowników F. z uwagi na obawę, że są to osoby uzależnione od alkoholu.

Oskarżony T. F., w ramach współpracy z firmą (...) dostarczał jej również destruktu do którego miał dostęp, a obrót którym jest ograniczony. Oskarżony z destruktu korzystał również przy utwardzaniu dróg budowanych dokoła kościoła, który pomagali rozprowadzać między innymi Z. K. i Z. S. (1) z żoną.

W okresie od maja 2003 roku do grudnia 2003 roku oskarżony T. F. jako Prezes zarządu Fundacji (...) wystawił następujące faktury VAT na wykonanie usług remontowo-budowlanych na rzecz firmy (...) prowadzonej przez oskarżonego K. K. (2): nr 2/03 – wykonanie chodnika z kostki brukowej w O., nr 3/03 – wykonanie odcinka ulicy z kostki brukowej w Dzielnicy W., nr 4/03 - wykonanie odcinka ulicy z kostki brukowej w Dzielnicy W., nr 5/03 wykonanie odcinka ulicy z kostki brukowej w Dzielnicy W., nr 6/03 – wykonanie nawierzchni z destruktu w ulicach: P., P., D. w O., nr 7/03 – wykonanie parkingu z płyt (...) w ulicy (...) w O., nr 9/03 – remont rowu odwodnieniowego w S., nr 10/03 – modernizacja odwodnienia w ulicy (...) w W., nr 11/03 – modernizacja odwodnienia w ulicy (...) w W., nr 12/03 – modernizacja odwodnienia w ulicy (...) w O., nr 13/03 – czyszczenie urządzeń odwadniających ulice w D. W., nr 15/03 – wykonanie chodnika z kostki brukowej w ulicy (...). Faktury opiewały na łączną kwotę 392.502,75 zł. Kwoty na jakie miały być wystawione przedmiotowe faktury określał właściciel firmy (...) oskarżony K. K. (2). Wystawione faktury opiewały na znaczne części zleceń, które otrzymywała firma (...). I tak między innymi:

- faktura VAT nr (...) została wystawiona na kwotę 72.760,00 zł podczas gdy zlecenie które przyjęła firma (...) opiewało na kwotę 93.459,73 zł,
- faktura VAT nr (...) została wystawiona na kwotę 23.540,00 zł podczas gdy zlecenie które przyjęła firma (...) opiewało na kwotę 28.600,00 zł,
- faktura VAT nr (...) została wystawiona na kwotę 90.950,00 zł podczas gdy zlecenie które przyjęła firma (...) opiewało na kwotę 106.198,07 zł,
- faktura VAT nr (...) została wystawiona na kwotę 31.030,00 zł podczas gdy zlecenie które przyjęła firma (...) opiewało na kwotę 35.822,63 zł,
- faktura VAT nr (...) została wystawiona na kwotę 20.330,00 zł podczas gdy zlecenie które przyjęła firma (...) opiewało na kwotę 28.500,00 zł.

Prace budowlane objęte przedmiotowymi fakturami zostały wykonane jednak wysokość faktur przewyższała wartość wykonanych prac na które opiewały. Z zapłaty od przyjętych przez firmę (...) zleceń pozostawała nieduża część na opłacenie wykwalifikowanych pracowników oraz sprzętu. Niezbędny do części prac destruktu, załatwiał oskarżony T. F., który dostarczał go firmie (...) został on wliczony w kwoty wystawionych faktur jednak nie został na nich wyszczególniony. Firma (...) nie dysponowała innymi fakturami za dostarczenie destruktu. Oskarżony T. F. udzielał również porad firmie (...) w ramach posiadanej wiedzy fachowej co również zostało wliczone w wystawione faktury jednak nie zostało na nich uwidocznione. Zarobione w ten sposób pieniądze fundacja przeznaczała na realizację celów statutowych.

Oskarżony K. K. (2) posłużył się w/w fakturami w rozliczeniach podatkowych, deklarując je jako koszty uzyskania przychodu. Faktury podwyższyły koszt uzyskania przychodu uzyskany przez Zakład (...) z/s w Z. a tym samym obniżyły kwotę dochodu stanowiącą podstawę opodatkowania i w konsekwencji podatek dochodowy. Fundacja (...) z uwagi na zwolnienie podatkowe z którego korzystała, nie posłużyła się w/w fakturami w rozliczeniach podatkowych.

W okresie od 27 listopada do 31 grudnia 2003 roku oskarżony T. F. posiadając dostęp do konta fundacji z uwagi na pełnią funkcję, dokonał sześciu przelewów z konta Fundacji na swoje prywatne konto osobiste w łącznej

kwocie 81.500,00 zł wpisując jako tytuły wypłaty – „wypłata, wynagrodzenie, dar, za uśmiech, gwiazdka, upominek noworoczny”. Wpłaty zostały dokonane na rachunek oskarżonego nr (...).

W dniu 27 listopada 2003 roku oskarżony przelał kwotę 2000,00 zł tytuł przelewu to „wpłata”.

W dniu 11 grudnia 2003 roku oskarżony przelał kwotę 3000,00 zł tytuł przelewu to „wynagrodzenie (...)”.

W dniu 12 grudnia 2003 roku oskarżony przelał kwotę 30000,00 zł tytuł przelewu to „dar”.

W dniu 17 grudnia 2003 roku oskarżony przelał kwotę 30000,00 zł tytuł przelewu to „za uśmiech”.

W dniu 23 grudnia 2003 roku oskarżony przelał kwotę 40000,00 zł tytuł przelewu to „wpłata”.

W dniu 31 grudnia 2003 roku oskarżony przelał kwotę 4500,00 zł tytuł przelewu to „upominek noworoczny”.

Oskarżony otrzymywał wynagrodzenie z tytułu pracy w Fundacji w dniu 2 lutego 2004 r na jego konto wpłynęły kwoty 25.000,00 zł i 4.000,00 tytułem wynagrodzenia z 01.2004. Kwota przelewów dokonanych przez oskarżonego z konta fundacji na własne konto po odjęciu kwot z tytułu wypłat z tytułu wynagrodzenia wynosiła 78.500,00 zł.

Przelane w konta fundacji (...) kwoty oskarżony w dniu 2 lutego 2004 roku przelał na 7 należących do niego rachunków. Na pięć rachunków dokonał wpłat wynoszących po 20.000,00 zł zaś na dwa pozostałe wpłaty wynoszące po 5.000,00 zł.

Oskarżony miał nieograniczony dostęp do konta Parafii R. Katolickiej w Z. wraz z upoważnioną do konta Fundacji (...) w okresie od 3 stycznia 2003 roku do 31 grudnia 2004 roku wypłacili gotówką kwotę ponad 1.770.000,00 zł zaś w okresie od 27 listopada do 31 grudnia 2003 roku kwotę 452.000,00 zł. Kwoty te nie podlegały żadnej kontroli. W listopadzie 2003 roku montowana była na kościele w Z. więźba dachowa. W dniu 30 listopada 2003 r prace w kościele po montażu więźby dachowej zostały wstrzymane i podjęte zostały w dniu 27 marca 2004 roku. Zakładanie instalacji elektrycznej rozpoczęto w dniu 10 czerwca 2004 roku.

Oskarżony T. F. działając w imieniu własnym oraz w imieniu W. W. skupował na terenach W. działki, których z uwagi na ich wąski kształt nie można było sprzedać, przeprowadzał ich ponowne scalenie a następnie ponowny podział i sprzedawał jako pełnowartościowe działki pod zabudowę mieszkaniową. Osiągał z tych transakcji dochody o których informował współpracowników że przeznaczają je na budowę kościoła. Nikt nie był bezpośrednim świadkiem dokonanych przez oskarżonego nakładów.

W będącym w obszarze zainteresowania Sądu okresie oskarżony sprzedał dwie działki. W dniu 6 listopada 2003 roku aktem notarialnym zawartym przed M. P. za rep A nr 6621/2003 oskarżony sprzedał będącą jego i W. W. współwłasnością działkę za kwotę 56.400,00 zł. Cena wpłynęła na konto oskarżonego nr (...) w dniu 5 listopada 2003 roku. Kwota została wypłacona przez oskarżonego w gotówce w okresie od 10 listopada 2003 roku do 29 grudnia 2003 roku. W między czasie na konto oskarżonego wpłynęła wpłata w kwocie 30.000,00 zł z konta Parafii w Z.. Druga sprzedaż miała miejsce w dniu 9 marca 2004 roku aktem notarialnym zawartym przed M. P. za rep A nr 1672/2004 oskarżony sprzedał będącą jego i W. W. współwłasnością działkę za kwotę 65.000,00 zł. Cena wpłynęła na konto oskarżonego nr (...) w dniu 25 lutego 2004 roku. Kwota została przez oskarżonego przelana na pięć różnych rachunków należących do oskarżonego.

Oskarżony T. F. jest obecnie osobą nie karaną sędownie. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Otwocku z dnia 30.11.2006 r. w sprawie V K 658/05 został skazany za czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k., za co wymierzono mu karę grzywny jednak wyrok uległ zatarciu.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd miał do dyspozycji:

- wyjaśnienia oskarżonego T. F. (k. 1379),

- zeznania G. S. (k. 1392-1393),
- zeznania C. Z. (k. 1393),
- zeznania K. K. (2) (k. 1395-1397),
- zeznania J. J. (k1397- (...))
- zeznania J. D. (k. 1398-1399),
- zeznania T. P. (1400)
- zeznania W. Z. (k1400- (...))
- zeznania A. N. (1) (k. 1401-1402),
- zeznania D. Z. (1410- (...)),
- zeznania Z. S. (1) ((...)- (...))
- zeznania Z. K. (k. 1412),
- zeznania T. S. (k1412-1412v),
- zeznania A. B. (k 1421),
- zeznania T. C. (k 1421-1422),
- zeznania S. D. (k1422- (...))
- zeznania D. J. (k1423)
- zeznania R. M. (k1424)
- zeznania K. K. (3) (k 1424)
- zeznania A. P. (k 1450)
- zeznania A. D. (k. 1450-1451),
- zeznania A. Z. (k 1479v-1480),
- zeznania Z. S. (2) (k1480-1480v),
- zeznania A. N. (2) (271-278, 463-464,486),
- zeznania J. K. (2) (k 268-269),
- zeznania K. B. (k 492-493, 886-887)
- zeznania M. K. (k1600- (...)),
- zeznania R. W. (k 1626-1627),
- zeznania S. S. (k 1645v-1655)
- zeznania B. M. (k. 236-237),

- zeznania D. K. (k 47-48)
- zeznania M. D. (k. 156-159),
- oraz dokumenty: protokół kontroli (k8-30), statut Fundacji (k31-34), decyzji (k51-60), oświadczenia (k61-62, 147), dokumentacja fundacji (k63-66), dziennik budowy (k70-75, (...)), faktury (k100-106, 180, 227, 241), sprawozdanie (k107), oświadczenia (k108-110), dokumentacja zdjęciowa (k112-118), rachunki (k119-210), umowy (k121-128, 151, 183-216, 323-325), ofert (k129-131, 222-225, 228-233), decyzja (132) kserokopie dokumentów (k 133-135) wyciąg z KRS (k164-172, (...)- (...)) protokoły zatrzymania (k177-179, 238-240) protokół odbioru (k226) odpisy aktów zgonu (k345), wywiady środowiskowe (k351-352), wyroki (k366 – 374) akty notarialne oraz dokumenty złożone przez oskarżonego (k810) pismo UG W. (k1285), pismo kurii biskupiej (k1290) pism (k 1316-1318), dokumentacja bankowa (k1319 - (...), (...)- (...), 1143a- (...)) informacja w trybie art. 213 § 1 k.p.k (k 1362) karta karna (k1367), informacja ZUS (k1456) informacja K. K. (1) (k1457) i wyciągu z prasy (k1634- (...)).

Zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i w postępowaniach przed Sądem oskarżony T. F. nie przyznał się do będących przedmiotem postępowania sygn. akt II K 127/14 czynów z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym wskazał, iż założył Fundację w celu zdobywania środków finansowych na budowę kościoła w Z.. Ponieważ Fundacja nie zatrudniała pracowników oskarżony sam prowadził jej księgowość. Wyjaśnił, że do prac, za które zostały wystawione w zarzucie faktury zatrudniał ludzi bezdomnych i bezrobotnych, chcąc dać im pracę. Najczęściej zbierał ich z placu (...) w W.. Oskarżony podał, że Fundacja nie zatrudniała odpłatnie nikogo, a wszelkie działania podejmowane były w dobrej wierze i miały na celu pozyskanie środków na budowę kościoła. (...) od oskarżonego odbierał K. K. (2) i wykonywał nimi różne prace. W zakresie czynu z art. 284 § 2 k.k. oskarżony wskazał, że pieniądze przelane z konta Fundacji na jego prywatne konto zostały wykorzystane zgodnie ze statutem Fundacji. Pieniędźmi tymi łatwiej było oskarżonemu dysponować gdyż w czasie wypłacania gotówki z konta nie musiał posiadać przy sobie pieczętki Fundacji.

Oskarżony przesłuchany w postępowaniu jurysdykcyjnym w ramach pierwszego rozpoznania niniejszej sprawy (sygn. II K 448/07) ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu w tym postępowaniu czynów. I skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Przesłuchany w drugim postępowaniu jurysdykcyjnym (sygn. II K 540/10) oskarżony złożył obszernie wyjaśnienia. T. F. nie przyznał się do przywłaszczenia pieniędzy fundacji i poświadczenia nieprawdy w fakturach. Wyjaśnił, że za prace przy budowie świątyni płacił z ręki do ręki, w szczególności przelaną na jego konto kwotę 81.500,00 zł wydatkował częściowo na zapłatę za instalację elektryczną w kościele oraz kamionkę do odwodnienia świątyni. Oskarżony podał, że nie zdefraudował przedmiotowych środków, a ponadto niejednokrotnie z własnych środków finansował budowę kościoła, m.in. z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży należących do oskarżonego działek. Wskazał, że na budowę kościoła z tych środków własnych przekazał milion, może nawet dwa miliony złotych. Zakwestionowane przelewy na konto prywatne w banku (...) dokonane zostały dla ułatwienia operacji bankowych, ponieważ oskarżony często nie miał przy sobie pieczętki a to uniemożliwiało mu wypłatę gotówki z konta fundacji. Podkreślił, że niejednokrotnie z powodu braku pieczętki nie wypłacono mu gotówki. Oskarżony wskazał, że środki te były przeznaczone na zakup kamionki, elektryki i siedem tablic podrzędnych w kościele. Wartość samej instalacji elektrycznej oskarżony ocenił na 350-400 tys. złotych. Oskarżony wskazał, że również parafialne konto była założone w banku (...) w W. w celu ułatwienia dysponowania środkami, ponieważ w banku tym pracowała posiadająca stosowne upoważnienia, parafianka D. S.. Wybieranie pieniędzy z prywatnego konta było jeszcze łatwiejsze, bo oddział (...) położony był blisko w S., gdzie oskarżony często przebywał i przy każdej okazji mógł wypłacać niezbędne środki z własnego konta. Było to o tyle łatwiejsze, że niezależne od tego czy D. S. była w pracy czy nie. W zakresie tytułów na jakie były wykonywane przelewy podał, że nie miał doświadczenia w tego rodzaju przelewach. W zakresie poświadczenia nieprawdy w fakturach oskarżony wyjaśnił, że prace dla F. były wykonywane przez wolontariuszy, których on pozyskiwał spośród osób bezrobotnych, swoich znajomych i parafian. Za pracę otrzymywali oni napoje i jedzenie. Środki uzyskane przez

ich pracę były przekazywane na budowę świątyni. Oskarżony podkreślił, że osobą, która знаła tych pracowników i ich rotację przy różnych pracach był jeden z kierowników z F. J. D.. Oskarżony nie prowadził żadnej dokumentacji związanej z pracą wolontariuszy. Było ich od kilku do kilkunastu osób. Oskarżony osoby te zatrudniał na placu (...) przy ul. (...) w W., gdzie gromadziły się osoby bezrobotne, które chciały pracować żeby przeżyć. Codziennie przychodziły różne osoby. Oskarżony dawał im jedzenie i kanapki, po czym byli oni zabierani przez oskarżonego K. lub kierowcę z F.. Jeśli chodzi o kwoty na jakie były wystawiane przez oskarżonego faktury dla F. T. F. wyjaśnił, że nie umiał określić wartości pracy ludzi którzy ze strony fundacji pracowali, dlatego też wystawiał faktury na kwoty określone przez oskarżonego K. K. (2).

Przesłuchany w niniejszym postępowaniu oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Sąd zważył co następuje.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżonego T. F., Sąd przyznał im walor wiarygodności w części. Sąd dał wiarę oskarżonemu kiedy wskazał on, że jest proboszczem Parafii w Z., założył fundację (...) aby pozyskiwać w ten sposób fundusze na budowę K. w Z., fundusze te gromadził zatrudniając bezdomne osoby oferując im w zamian za zleczone przez firmę (...) prace - jedzenie i napoje. Sąd dał również wiarę oskarżonemu kiedy przyznał, iż wystawiał za tą pracę faktury firmie (...) zaś wysokość faktur wskazywał mu K. K. (1). Sąd uznał iż oskarżony zgodnie z prawdą przyznał iż dokonał przelewów na swoje konto oraz również zgodnie z prawdą przyznał iż skupował wąskie działki przeprowadzał ich scalenie a następnie odsprzedawał z zyskiem. Wyjaśnienia te są spójne jasne pozostają w korelacji z wiarygodnym opisanym poniżej zebranych w sprawie materiałem dowodowym.

W pozostałej części wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za niewiarygodne. Sąd uznał iż wyjaśnienia w pozostałej części stanowią przyjętą przez oskarżonego i konsekwentnie realizowaną linią obrony. Sąd nie dał wiary oskarżonemu kiedy oświadczył iż dokonał przelewu kwoty 81.500 na własne konto gdyż chciał mieć stały dostęp do pieniędzy do których dostęp przed dokonaniem przelewu był ograniczony zaś przelanymi pieniędzmi zapłacił za wykonane prace elektryczne. Sąd nie dał również wiary oskarżonemu kiedy wyjaśnił iż kwoty uzyskane ze sprzedaży działek przeznaczył na budowę kościoła więc nie można przypisać mu zamiaru przywłaszczenia kwot przelanych na konto. Sąd nie dał wiary oskarżonemu kiedy oświadczył iż pracował w fundacji (...) bezpłatnie. Sąd zważył iż wyjaśnienia oskarżonego w tej części są sprzeczne z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, który Sąd uznał za wiarygodny. Sąd zważył, iż jak wynika z dołączonej dokumentacji bankowej oskarżony otrzymywał wynagrodzenie za pełnioną w fundacji funkcję. Pozostałe wpłaty na konto oskarżonego nie zostały przez Urząd Prokuratorski objęte aktem oskarżenia Sąd dał wiarę oskarżonemu iż nie przywłaszczył on kwoty 3000,00 zł z kwoty 81500 zł wskazanych w akcie oskarżenia. Sąd uznał iż kwota ta została wypłacona jako wynagrodzenie. Co do pozostałej kwoty 78500,00 zł Sąd uznał iż wyjaśnienia oskarżonego iż nie przywłaszczył on tej kwoty nie są prawdziwe. Sąd zważył iż oskarżony w okresie zarzutu miał dostęp do gotówki gdyż bez żadnych problemów w okresie 127 listopada do 31 grudnia 2003 roku wraz z T. S. wypłacili z konta parafii gotówką kwotę 452.000,00 zł. W ocenie Sądu gdyby oskarżony rzeczywiście chciał dysponować gotówką dokonałby przelewu a konta fundacji na konto parafii z którego mógł bez żadnych ograniczeń dokonywać wypłat gotówkowych. Byłoby to ponadto zgodne ze statutem fundacji. Sąd zważył, iż oskarżony jak wynika z wyciągu bankowego dokonał dalszych przelewów na własne konta kwoty którą przelał z konta Fundacji. Gdyby jak twierdził niezbędna by oskarżonemu była gotówka wypłaciłby ją a nie dokonywał dalszych przelewów na własne konta. Sąd nie dając wiary oskarżonemu miał na uwadze również fakt iż w okresie zarzutu dysponował kwotą 452.000,00 zł, którą mógł zapłacić za bieżące prace zwłaszcza, iż w dniu 30 listopada 2003 r zostały wstrzymane prace w kościele i podjęte zostały w dniu 27 marca 2004 roku. Sąd zważył również, iż instalacja elektryczna była montowana w kościele dopiero od czerwca 2004 roku i dopiero po wykonaniu części prac zaistniałaby potrzeba zapłaty. Sąd nie dał wiary oskarżonemu, że kwoty uzyskane ze sprzedaży działek zostały przeznaczone na budowę kościoła w Z.. Sąd zważył, iż w okresie zbliżonym do okresu zarzutu oskarżony sprzedał dwie działki fundusze uzyskane z jednej wypłacił w gotówce w okresie kiedy prace w kościele były wstrzymane zaś fundusze z drugiej przelał na pięć innych kont należących do niego. W ocenie Sądu fakty te jednoznacznie wskazują na to że oskarżony kwoty uzyskane ze sprzedaży działek spożytkował na własne potrzeby nie przeznaczając ich na budowę kościoła. Sąd ponadto nie dał wiary oskarżonemu

kiedy oświadczył, że nie znał rzeczywistej wartości wykonywanych prac dla firmy (...). W ocenie Sądu oskarżony znał rzeczywistą wartość zleconych prac zwłaszcza, że w tym samym okresie płacił za wykonywanie prac budowlanych przy kościele. W ocenie Sądu oskarżony wiedział, iż wystawione faktury były zawyżone w sytuacji gdyby opiewały tylko na wskazane w nich prace. Jeśli natomiast wystawione faktury opiewały na inne świadczenia nie opisane w fakturze, jak dostarczenie destruktu, oskarżony musiał wiedzieć za jakie świadczenia i jakiej wartości wystawia fakturę.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków G. S., C. Z., J. J., J. D., J. P., W. Z., A. N. (1), D. Z., Z. S. (1), Z. K., T. S., A. B., T. C., S. D., D. J., R. M., K. K. (3), A. P., A. D., A. Z., Z. S. (2), A. N. (2), J. K. (2), K. B., M. K., R. W., S. S., B. M., D. K. i M. D.. W ocenie Sądu zeznania świadków są spójne, jasne i wiarygodne. Świadczenie zeznawali zgodnie ze swoją wiedzą i Sąd nie dopatrywał się w ich zeznaniach śladów konfabulacji. Sąd zważył, że od zdarzeń będących przedmiotem postępowania upłynęło 14 lat, zaś okoliczności jakie były przedmiotem zainteresowania Sądu nie były bardzo znamienne. Sąd uznał wobec tego że wcześniejsze zeznania świadków były bardziej wiarygodne. Sąd przesłuchując na rozprawie świadków brał pod uwagę, iż pamięć ludzka jest zawodna więc uznawał za bardziej wiarygodne zeznania świadków złożone uprzednio. Biorąc pod uwagę czas jaki upłynął od wydarzeń daty zdarzeń Sąd ustalał w pierwszej kolejności na podstawie dokumentów jeśli takie istniały a dopiero potem na podstawie zeznań świadków. Sąd dawał wiarę świadkom kiedy oświadczali, iż dopiero w czasie zeznań składanych na rozprawie w czasie poprzedniego rozpoznania sprawy mówili całą prawdę. Sąd zważył iż zwłaszcza w czasie drugiego rozpoznania sprawy świadkowie zostali bardzo dokładnie przesłuchani również na okoliczności nieznaną organom ścigania w czasie trwania postępowania przygotowawczego. Sąd dał wiarę świadkom kiedy poruszali oni okoliczności których nie poruszali w czasie poprzednich przesłuchań jak np. kwestia rozkładanego destruktu na drogach dookoła kościoła. Sąd zważył iż część świadków została po raz pierwszy przesłuchana podczas trzeciego rozpoznania sprawy Sąd uznał iż świadkowie zeznawali wiarygodnie i zgodnie z własną wiedzą jednak z uwagi na upływ czasu podszedł do ich zeznań z dużą ostrożnością.

G. S., D. K. i C. Z. – kontrolerzy skarbowi przeprowadzający w 2006 r. kontrolę w Fundacji (...), zeznawali na okoliczności związane z przedmiotową kontrolą. Ich zeznania są spójne i szczegółowe, korespondują ze sobą nawzajem oraz ze sporządzonym protokołem kontroli, dlatego też Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. Podobnie Sąd ocenił zeznania świadka D. Z. – która sporządzała pierwszą decyzję podatkową kwestionującą wydatkowanie środków przez fundację (...). Zeznania tych świadków dlatego też Sąd uznał je za w pełni wiarygodne i poczynił w oparciu o nie stosowne ustalenia. Sąd dał wiarę świadkom kiedy wskazali jakie ustalenia w czasie przeprowadzanej kontroli poczynili.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. D. – jednego z kierowników firmy (...). Zeznawał on w sposób konsekwentny w toku całego postępowania. Podał, że parce drogowe przy wykładaniu destruktu były wykonywane przez pracowników organizowanych przez oskarżonego T. F.. Wskazywał, że widział kilkusobowe grupki tych pracowników. Firma (...) wygrała w 2003 roku za dużo przetargów i potrzebowała pomocy z zewnątrz, więc fundacja pomagała pracownikami załatwianymi przez oskarżonego F.. Zeznania tego świadka są o tyle istotne, że jako jeden z niewielu pracowników F. jest wyszczególniony w stosownej dokumentacji jako osoba, która przy destrukcie rzeczywiście pracowała, co potwierdza że mogła mieć styczność z pracownikami organizowanymi przez Fundację. W ocenie Sądu wiarygodność zeznań świadka nie została podważona przez żaden z przeprowadzonych dowodów w sprawie. Z uwagi na powyższe Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności tego świadka, a na pewno nie jest wystarczający do tego sam fakt, iż świadek pracuje w firmie (...). Sąd zważył, że zeznania świadka są zgodne i spójne z wyjaśnieniami oskarżonego, którym Sąd dał wiarę zeznania świadka stały się podstawą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd.

Równie wiarygodne w ocenie Sądu są zeznania świadka A. N. (1). Świadek podała, że zajmowała się pracami biurowymi w firmie (...) w 2003 roku. W firmie pracownicy często się zmieniali, oraz były takie sytuacje że F. nie był w stanie we własnym zakresie wykonać wszystkich robót, wówczas K. K. (2) we własnym zakresie organizował pracowników spoza firmy. Świadek wskazała, że w sprawie dodatkowych pracowników oskarżony współpracował z Fundacją (...). Świadek oświadczyła, że kilka razy widziała grupkę obcych pracowników na placu, oraz iż były takie prace które wykonywał F. a do których nie wysyłano zatrudnionych pracowników – głównie prace brukarskie, związane z chodnikami i destruktem. Za pracę tych osób niezatrudnionych w F. firma otrzymywała faktury wystawiane przez

Fundację. Świadek opisywała, że firma (...) miała problemy z dostarczaniem destruktu. Destrukt był przywożony w nocy przez prywatną firmę zaś firma (...) nie miała wystawionych za niego faktur. W ocenie Sądu świadek zeznawała szczerze a jej oświadczenia nie nosiły znamion relacji wcześniej uzgodnionej. Sąd uznał, że zeznania świadka są zgodne i spójne z wyjaśnieniami oskarżonego, którym Sąd dał wiarę. Zeznania świadka stały się podstawą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. M., współzałożyciela fundacji (...). Świadek ten zeznał, że dla firmy (...) pracownicy załatwiani przez księdza układali kable, za co fundacja wystawiła potem fakturę. Pracowników organizował oskarżony T. F.. Zeznania tego świadka o tyle potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego, że powtarzają sposób działania fundacji i oskarżonego F., który był taki sam jak w przypadku współpracy z F.. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań tego świadka. Jego zeznania były rzeczowe i spójne, dlatego należało przyznać im walor wiarygodności. Sąd zważył iż oskarżonemu nie przedstawiono zarzutu z art. 271§1 kk dotyczącego faktury wystawionej dla firmy (...) co w ocenie Sądu jednoznacznie wskazuje iż również Urząd Prokuratorski dał wiarę zeznaniom świadka co do działalności prowadzonej przez oskarżonego T. F..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Z. K.. Świadek ten zeznał, że od samego początku był zaangażowany w pomoc przy budowie kościoła w Z.. Świadek podał, że z rozmów przy budowie kościoła oraz z innymi mieszkańcami wie, że oskarżony T. F. środki ze sprzedaży własnych działek przeznaczył na budowę kościoła jednak nigdy w tym nie uczestniczył. Jeśli chodzi o sposób płatności za prace przy kościele świadek wskazał, że następowało to często z ręki do ręki. Ponadto świadek wskazał, że pracował społecznie przy rozgarnianiu destruktu na drogach wokół kościoła w Z.. Świadek zeznawał w sposób spontaniczny i spójny z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, dlatego Sąd uznał jego relacje za wiarygodne. Sąd zważył iż zeznania świadka w większości potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego, którym Sąd dał wiarę. Zeznania świadka stały się podstawą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. B., który stwierdził że oskarżony odkupił od niego rury kamionkowe, które mogły być przydatne przy budowie kościoła czy cmentarza. Świadek podał, że oskarżony zapłacił za rury w formie przelewu na konto. Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia zeznaniom tego świadka waloru wiarygodności jednak jego zeznania nie miały większego znaczenia dla rozpoznania sprawy.

Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka T. S. – pracownika banku (...) posiadającego upoważnienie do dokonywania wypłat z rachunku należącego do parafii w Z.. Świadek zeznawała, iż na polecenie oskarżonego wypłacała kwoty po 10.000, 20.000 i 30.000 zł z konta Parafii. Nigdy nie była upoważniona do konta Fundacji (...), o której nie posiadała konkretnej wiedzy. Sąd uznał zeznania tego świadka, za w pełni wiarygodne są one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zwłaszcza wyciągu z rachunku Parafii oraz wyjaśnieniami oskarżonego.

Sąd jako wiarygodne ocenił zeznania świadka J. J., który ze strony Urzędu Miasta O. nadzorował część prac wykonywanych przez F.. Jednakże znaczenia dla sprawy przedmiotowych zeznań nie należy przeceniać. Świadek podczas pierwszego przesłuchania podał, że przy wykładaniu destruktu pracowało dodatkowych pracowników którzy ręcznie go rozkładali może 3-4, ale nie 10. Dodatkowo świadek zeznał, że faktura za prace przy destrukcie wystawiona przez fundację wydała mu się zaskakująco wysoka. Przesłuchiwany przed Sądem świadek zmienił nieco wydźwięk swoich wypowiedzi ujmując pewne fakty mniej dyskrecyjnie. Podkreślił, iż gdyby F. wynajmował pracowników z zewnątrz on wcale nie musiałby o tym wiedzieć jako inspektor nadzoru z ramienia miasta. Nie musiało to być przedmiotem jego zainteresowania. Świadek nie mógł stanowczo stwierdzić czy przy destrukcie pracowali tylko ludzie z F.. W ocenie Sądu pomimo braku stanowczości zeznań tego świadka można przyznać im walor wiarygodności, gdyż świadek wielu okoliczności nie stwierdził ponieważ albo sam ich nie zaobserwował albo dane rzeczy nie leżały w jego kompetencji i nie interesował się nimi. W ocenie Sądu na podstawie zeznań tego świadka w sposób skuteczny nie można wykluczyć faktu, że pracownicy załatwiani z ramienia fundacji przez oskarżonego T. F. rzeczywiście przy destrukcie i innych pracach pracowali.

Sąd dał również wiarę zeznaniom Z. S. (1). Świadek jest bardzo związany z osobą oskarżonego i kościołem w Z. który jest postawiony na jego działce. Jednak w ocenie Sądu świadek spójnie i jasno opisał, iż nie słyszał o zleceniach fundacji

(...). Świadek potwierdził fakt iż oskarżony miał dostęp do destruktu, który świadek wraz z żoną rozkładał na drogach wokół kościoła.

Sąd dał wiarę zeznaniom Z. S. (2) jakkolwiek zeznania świadka nie miały znaczenia dla rozpoznania sprawy. Świadek zeznał, iż dostarczył do K. w Z. bloczki betonowe jako darowiznę. Nic nie wiedział na temat okoliczności zdarzeń z aktu oskarżenia..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. K., R. W., S. S., W. Z. i A. N. (2), pomimo iż zeznawali oni odmiennie niż oskarżony T. F.. Świadkowie zeznali, iż w czasie pracy w firmie (...) nie widzieli żadnych osób nie zatrudnionych przez tą firmę. Sąd uznał iż zeznania świadków nie są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego gdyż świadkowie z racji wykonywanych obowiązków służbowych mogli nigdy nie zetknąć się z osobami wykonującymi prace zlecone przez fundację (...). M. K. i R. W. pracowali przy kładzeniu dachów, do których to prac jako wymagających kwalifikacji nie byli kierowani pracownicy organizowani przez oskarżonego. W. Z. wskazał, iż pracował jedynie z pracownikami firmy (...) ale pracownicy byli dzieleni na grupy więc pracownicy oskarżonego mogli pracować w innej grupie. A. N. (2) był zatrudniony jako kierowca i woził tylko pracowników firmy (...), pracownicy zatrudnieni przez oskarżonego byli transportowani przez K. K. (1). S. S. pracował przy rozkładaniu destruktu i jak oświadczył nie widział przy tych pracach nikogo z poza firmy. W ocenie Sądu biorąc pod uwagę iż pracownicy oskarżonego ,mieli być izolowani od innych pracowników możliwe jest iż świadkowie nigdy ich nie spotkali.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków T. P., T. C. i A. P., którzy pośrednio potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego. J. P. pracował na dachach gdzie nie byli kierowani pracownicy oskarżonego jednak widział iż była duża rotacja ludzi przy innych pracach i nie można wykluczyć iż pośród tych osób były osoby zatrudnione przez oskarżonego. T. C. pracował przy rozkładaniu destruktu wraz z nim pracowali jedynie pracownicy firmy (...) jednak destruktu był już wcześniej rozproszony co mogli wykonywać pracownicy oskarżonego. A. P. również pracował przy dachach jednak słyszał iż w firmie (...) pracowały inne- nie zatrudnione w tej firmie osoby.

Sąd uznał iż zeznania świadków S. D., A. D., D. J., S. W., R. M. i K. K. (3) są wiarygodne jednak w większości nie mają znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Świadkowie montowali instalację elektryczną w kościele w Z. i w ocenie Sądu jasno i spójnie opisali, iż oskarżony płacił gotówką za wykonane prace. Sąd stwierdził, iż z uwagi na odległość czasową od zdarzeń należy ustalić okres, w którym była wykonywana instalacja elektryczna na podstawie dziennika budowy kościoła z Z. nie zaś na podstawie zeznań świadków. Jak wynika z dziennika budowy montaż instalacji elektrycznej w kościele rozpoczęto w dniu 10 czerwca 2004 roku więc po okresie obu zarzutów przedstawionych oskarżonemu. Oskarżony płacił więc za wykonane prace również znacznie po okresie zarzutu.

Sąd uznał, że nie mają znaczenia dla rozpoznania sprawy również zeznania świadków A. B. i A. Z. obaj świadkowie zakończyli pracę w firmie (...) w 2002 roku więc nie pracowali w okresie objętym zarzutem. Podobne ustalenia dotyczą również J. K. (2), który nigdy nie podjął pracy w firmie (...). Oraz M. D., która rozpoczęła współpracę z Fundacją (...) w 2006 roku.

Sąd dał wiarę w części wyjaśnieniom oraz zeznaniom złożonych w charakterze świadka przez K. K. (2). Zeznania świadka są logiczne i spójne, w zakresie wytłumaczenia znacznych wysokości faktur wystawianych przez Fundację w relacji do wynagrodzenia jakie za dane prace uzyskiwał F. od zleceniodawców ze strony miasta O. i W.. Świadek zeznał, że wiele korzyści dawały znajomości oskarżonego T. F. w zakresie pozyskiwania destruktu i procedur przetargowych zwłaszcza w materii geodezyjnej. Sąd dał wiarę świadkowi kiedy oświadczył, iż oskarżony miał dostęp do destruktu potwierdza to fakt, iż oskarżony organizował wykładanie destruktem dróg wokół kościoła w Z.. Kwestię znajomości problemów i rozwiązań geodezyjnych, które posiadał oskarżony potwierdza sprawność z jaką skupował on działki w W. przeprowadzał ich skuteczne scalenia aby potem sprzedać z zyskiem. Powyższe ustalenia w ocenie Sądu potwierdza wyjaśnienia oskarżonego F.. Sąd nie dał wiary świadkowi kiedy oświadczył, iż jego firma zarabiała na zleceniach wykonywanych w części przez pracowników zatrudnianych przez Fundację (...). Sąd uznał, że kwoty na które opiewały faktury gdyby opiewały one tylko na świadczenia w nich wskazane powodowałyby że firma (...) musiałaby dopłacać do zleceń. Sąd dał wiarę świadkowi, iż kwoty te zawierały inne zlecenia niż wskazane w fakturze. Sąd nie ustalił ilości

destruktu jaki dostarczył firmie (...) oskarżony. W ocenie Sądu po upływie 14 lat nie jest to możliwe ustalenie czy oskarżony dostarczał destrukty tylko na zlecenia, które były wskazane w fakturach czy też inne prace wykonywane w firmie (...). W przypadku gdyby oskarżony dostarczał destrukty na więcej miejsc w których firma (...) wykonywała prace. K. K. (1) uzyskiwałby dochód ze wszystkich wykonywanych przez firmę (...) zleceń.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dowody z dokumentów zgromadzone i ujawnione w toku postępowania. Zostały one bowiem sporządzone przez osoby do tego uprawnione, żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności ani autentyczności do czego Sąd również nie znalazł podstaw, zaś w połączeniu z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym pozwoliły na odtworzenie pełnego i rzeczywistego przebiegu zdarzeń. Sąd uznał, że dla rozpoznania niniejszej sprawy szczególną wagę miały dokumenty bankowe oraz dziennik budowy. W ocenie Sądu dokumenty te pozwoliły bez żadnych wątpliwości ustalić stan faktyczny oraz ustalić okoliczności czynów zarzucanych przez oskarżonemu.

Sąd biorąc pod uwagę wątpliwości co do ilości dostarczonego przez oskarżonego destruktu, ilości osób które w ramach prac zleconych przez Fundację (...) wykonywali pracę dla firmy (...) a także brak konkretnych informacji o pracach, które wykonywał oskarżony w ramach swojej geodezyjnej wiedzy Sąd uznał że nie jest zasadne przeprowadzenie w sprawie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości wykonywanych przez osoby zatrudnionych przez oskarżonego pracowników.

T. F. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od maja 2003 roku do 30 grudnia 2003 roku w miejscowości Z. powiatu (...), województwa (...) pełniąc funkcję prezesa zarządu fundacji (...) (...) z siedzibą w miejscowości Z., będąc uprawnionym do wystawiania dokumentów, działając z góry powziętym zamiarem, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne w ten sposób, że wystawił dokumenty w postaci faktur VAT nr (...) na wykonanie usług budowlanych na rzecz Zakładu (...) z/s w Z. przy ul. (...) na łączną kwotę 392 502, 75 zł faktycznie usług tych nie wykonując tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. w okresie od 27 listopada 2003 roku do 30 grudnia 2003 roku w Z. powiatu (...), województwa (...) pełniąc funkcję prezesa zarządu Fundacji (...) (...) z/ s w Z. działając z góry powziętym zamiarem przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie łącznej 81 500 zł należące do fundacji (...) w ten sposób, że z konta bankowego Fundacji Nr (...) 0000 0003 2890 dokonał przelewów na swoje konto osobiste o Nr (...) wyżej wymienionej kwoty. tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przedmiotem ochrony przestępstwa określonego w art. 284 k.k. jest własność, posiadanie lub inne prawa rzeczowe albo obligacyjne do rzeczy ruchomej lub prawo majątkowe. Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 284 § 1 k.k. polega na przywłaszczeniu cudzej rzeczy ruchomej lub cudzego prawa. Przywłaszczenie rozumieć należy jako rozporządzenie jak swoją własnością cudzą rzeczą ruchomą lub cudzym prawem majątkowym z wykluczeniem osoby uprawnionej.

Przywłaszczenie polega na rozporządzaniu rzeczą, która już uprzednio znajdowała się w posiadaniu przywłaszczającego. Przywłaszczeniem w rozumieniu Kodeksu karnego jest bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą znajdującą się w posiadaniu sprawcy przez włączenie jej do swego majątku i powiększenie w ten sposób swojego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do rzeczy ruchomej uprawnień właścicielskich (OSNPG 1978, z. 6, poz. 64). Posiadanie rzeczy przez przywłaszczającego przed dokonaniem przywłaszczenia odróżnia przestępstwo przywłaszczenia od przestępstwa kradzieży. W przypadku przywłaszczenia nie dochodzi bowiem do zaboru rzeczy, a więc do bezprawnego wyjęcia jej spod władztwa osoby uprawnionej i objęciu we władanie przez sprawcę. Różnica między przestępstwem kradzieży (art. 278) a przestępstwem przywłaszczenia (art. 284 § 1) polega na tym, że sprawca kradzieży zabiera z posiadania innej osoby cudzą rzecz ruchomą w celu przywłaszczenia, natomiast sprawca przestępstwa przywłaszczenia (art. 284 § 1) przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą lub cudze prawo majątkowe, które nie zostało mu powierzone, jednakże

znalazło się już w jego legalnym, nie bezprawnym, posiadaniu (OSNKW 1978, z. 10, poz. 118). Zob. tezy 30, 31 i 33 do art. 278.

Przez posiadanie rzeczy ruchomej lub prawa majątkowego przez sprawcę przywłaszczenia rozumieć należy faktyczne wykonywanie przez sprawcę władztwa nad rzeczą jak właściciel (posiadanie samoistne) lub faktyczne władanie rzeczą jak użytkownik, najemca, dzierżawca lub osoba mająca inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad rzeczą (posiadanie zależne). Jak podkreśla się w literaturze posiadanie ma miejsce wtedy, gdy sprawcy wraz z rzeczą przekazane zostało władztwo nad nią, prawo dysponowania rzeczą, chociażby w wąskim zakresie.

Z punktu widzenia odpowiedzialności za przywłaszczenie nie ma znaczenia, w jaki sposób sprawca wszedł w posiadanie rzeczy. Rzecz może znajdować się w posiadaniu sprawcy zarówno z woli jej dysponenta (właściciela), jak i przypadkowo bez zgody właściciela, ale i bez pogwałcenia jego woli (np. wejście w posiadanie rzeczy zgubionej). Artykuł 284 § 1 przydaje ochronę prawu do rzeczy, która przypadkowo znalazła się w posiadaniu sprawcy, np. została przez właściciela zapomniana w mieszkaniu sprawcy (OSNPG 1982, z. 12, poz. 159).

Przestępstwo określone w art. 284 k.k. jest przestępstwem materialnym, dla którego dokonania ustawa wymaga powstania skutku w postaci utraty przez właściciela (posiadacza) lub osobę posiadającą inne prawo do rzeczy tej rzeczy w wyniku zachowania się sprawcy lub utraty prawa majątkowego.

Powierzenie rzeczy ruchomej polega na przekazaniu władztwa nad rzeczą sprawcy z zastrzeżeniem jej zwrotu właścicielowi (posiadaczowi) lub osobie posiadającej inne prawo do rzeczy. Powierzenie oznacza więc przeniesienie władztwa nad rzeczą z uprawnionego na sprawcę bez prawa rozporządzania nią jak swoją własnością, z jednoczesnym konkretnym oznaczeniem sposobu jej wykonywania przez osobę, której rzecz jest powierzana. Rzecz ruchoma może zostać przekazana z jednoczesnym upoważnieniem sprawcy do czynienia z niej użytku (użyczenie lub wynajęcie rzeczy) lub bez takiego uprawnienia (np. oddanie w depozyt, zastaw) albo z poleceniem postępowania z rzeczą w określony przez przekazującego sposób (np. wręczenie pieniędzy z poleceniem wpłacenia ich na określone konto).

Znamiona przestępstwa określonego w art. 284 § 2 k.k. nie wiążą żadnego znaczenia normatywnego z celem, w jakim rzecz ruchoma została powierzona sprawcy. Zachowanie sprawcy przywłaszczającego sobie rzecz powierzoną nie traci cech przestępstwa sprzeniewierzenia ze względu na powierzenie rzeczy w celu dokonania nielegalnych lub nawet przestępnych operacji.

Przedmiotem przestępstwa określonego w art. 284 § 2 k.k. może być rzecz stanowiąca przedmiot umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie dokonanej w celu zabezpieczenia wierzytelności. Na przykład sprzedaż samochodu, który stanowił przedmiot przewłaszczenia dokonanego na rzecz wierzyciela (np. banku) jako formy zabezpieczenia zapłaty wierzytelności, stanowi przestępstwo sprzeniewierzenia z art. 284 § 2 k.k. (zob. wyrok SA w Poznaniu z 22 czerwca 1995 r., II Akc 179/95, Prawo Gospodarcze 1996, nr 1, poz. 48).

Artykuł 284 § 3 k.k. określa uprzywilejowany typ przestępstwa przywłaszczenia, przyjmujący postać dokonania przywłaszczenia w stosunku do rzeczy znalezionej oraz przesłankę łagodniejszego wymiaru kary, gdy przywłaszczenie przyjmuje postać wypadku mniejszej wagi. Typ uprzywilejowany zrelacjonowany jest do obu postaci przestępstwa przywłaszczenia, a więc odnosi się zarówno do typu podstawowego z art. 284 § 1 k.k., jak i typu kwalifikowanego przewidzianego w art. 284 § 2 k.k.

Wypadek mniejszej wagi dotyczy przypadków, w których zachowanie sprawcy spełnia znamiona określonego typu czynu zabronionego, jednak z uwagi na jego charakterystykę, zwłaszcza zaś elementy przedmiotowe i podmiotowe związane z popełnieniem czynu zabronionego, czyn ten nie przybiera normalnej postaci, lecz zasługuje na znacznie łagodniejszą karę.

Przestępstwo z art. 271 KK jest określane jako poświadczenie nieprawdy lub fałszerstwo intelektualne dokumentu. W odróżnieniu od fałszerstwa materialnego z art. 270 KK, jego istotą jest poświadczenie nieprawdy przez osobę, która wystawiła autentyczny dokument we własnym imieniu. Nie jest to więc podrobienie ani przerobienie dokumentu.

Dokument. Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa z art. 271 KK jest dokument. Pojęcie to określone zostało w art. 115 § 14 KK, który stanowi § 14. Dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Dokument, o którym mowa w art. 271 § 1 KK, musi nie tylko odpowiadać cechom wymienionym w art. 115 § 14 KK, lecz ponadto musi zawierać w swej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości (wyr. SA w Katowicach z 26.4.2007 r., II AKa 444/06, Prok. i Pr. – wkł. 2008, Nr 2, poz. 24). Dokument, dla objęcia go działaniem art. 271 § 1 KK, musi rodzić nie tylko określone jego treścią i zakresem działania skutki prawne między stronami czynności prawnej, ale wykraczać powodowanymi przez jego wystawienie skutkami prawnymi "na zewnątrz". Nie będzie takim dokumentem akt statutowych organów spółki z o.o., sporządzony z myślą o uregulowaniu stosunków wewnętrznych spółki, a rodzący skutki prawne wyłącznie między wspólnikami bądź organami spółki (post. SN z 30.11.2007 r., V KK 98/07, KZS 2008, Nr 4, poz. 21). Czynnością sprawczą czynu zabronionego z art. 271 KK jest "poświadczenie nieprawdy". Polega ono na wystawieniu dokumentu stwierdzającego okoliczności nieistniejące lub przeinaczające, lub też na zatajeniu prawdy, którą należało stwierdzić. Sposób realizacji tej czynności sprawczej może być bardzo różny. Zależy bowiem od rodzaju i funkcji dokumentu, a także charakteru uprawnienia. Może zatem polegać np. na sporządzeniu dokumentu w całości lub części, a także na potwierdzeniu określonej treści przez złożenie własnoręcznego podpisu. Wystawienie dokumentu, o którym mowa w art. 271 § 1 KK nie może być utożsamiane wyłącznie z jego sporządzeniem. Uprawnienie "innej osoby", o której mowa w art. 271 § 1 KK, do wystawienia dokumentu powinno stanowić uzupełnienie kompetencji funkcjonariusza publicznego i nie może być utożsamiane z ogólną kompetencją do udziału w obrocie prawnym, a dokument przez tę osobę wystawiony powinien zawierać w swojej treści poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego, a w związku z tym domniemanie prawdziwości (por. wyr. SN z 23.2.2012 r., III KK 375/11, OSNKW 2012, Nr 6, poz. 64). Poświadczenie nieprawdy musi dotyczyć faktów i okoliczności poddających się weryfikacji, nie zaś opinii, ocen czy przypuszczeń (por. wyr. SN z 7.12.2001 r., IV KKN 563/97, OSNKW 2002, Nr 3-4, poz. 17). W orzecznictwie i piśmiennictwie wiele kontrowersji wzbudziła prawna ocena czynu polegającego na wystawieniu faktury VAT, zawierającej nieprawdziwe dane. Wyrażano poglądy, że znamiona art. 271 KK wyczerpuje wystawienie takiej faktury, jeśli nie godzi w obowiązek podatkowy. W przeciwnym razie stanowić może jedynie przestępstwo skarbowe z art. 62 § 2 lub 5 KKS, stanowiące *lex specialis* (zob. szerzej komentarz w wersji online). Pojęcie osoby uprawnionej do wystawienia dokumentu budzi w piśmiennictwie i orzecznictwie wiele kontrowersji. Twierdzi się, że należy je rozumieć szeroko i można je utożsamiać z pojęciem upoważnienia. Prezentowany jest także odmienny pogląd, iż pojęcie to należy interpretować wąsko, obejmując nim wyłącznie osoby, które na mocy szczególnej regulacji otrzymują prawo do sporządzenia dokumentu, któremu podobnie jak w przypadku dokumentów sporządzanych przez funkcjonariuszy przysługuje cecha zaufania publicznego. Wydaje się, że z uwagi na przyjęty przedmiot ochrony, w postaci wiarygodności wszelkiego rodzaju dokumentów, trzeba przyjąć, iż źródłem uprawnienia do wystawienia dokumentu może być każdy rodzaj legitymacji. Uprawnienie takie może zatem wynikać z przepisu prawa tak powszechnego, jak miejscowego, decyzji organu państwowego lub samorządowego, wyroku sądowego, polecenia służbowego, pełnomocnictwa czy umowy. Podstawowa postać przestępstwa z art. 271 § 1 KK może być popełniona tylko z winy umyślnej, zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i zamiarem ewentualnym. Z uwagi na wskazany w treści art. 271 § 3 KK cel działania sprawcy, przestępstwo to może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, i to jako tzw. zamiar kierunkowy (*dolus directus*).

Biorąc powyższe rozważania odnośnie czynu z art. 271 § 1 KK zarzucanego oskarżonemu który miał poświadczać nieprawdę w wystawionych fakturach VAT Sąd objął przedmiotem swoich rozważań czyn z art. 62 § 2 kks

Art. 62 § 2 kks przewiduje karalność za wystawienie faktury lub rachunku w sposób nierzetelny (fałszerstwo intelektualne) albo posługiwanie się takim dokumentem (art. 62 § 2 KKS). Czyn z art. 62 § 2 KKS godzi w podatkową wiarygodność przedmiotowych dokumentów, przy czym, jak już była o tym mowa, Sąd Najwyższy ujmuje przedmiot ochrony tego przepisu nieco inaczej – mianowicie jako "obowiązek podatkowy" w znaczeniu tego pojęcia przyjętym w OrdPod (zob. uchw. SN z 30.9.2003 r., I KZP 22/03, OSP 2004, Nr 5, poz. 63). Niezależnie od tych różnic w ujęciu przedmiotu ochrony, nie budzi chyba wątpliwości, iż wystawienie faktury "pustej", stwierdzającej rzekome

wykonanie świadczenia, którego w rzeczywistości nie było tylko i wyłącznie w celu wprowadzenia w błąd innej osoby dla doprowadzenia jej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a nie dla wykonywania zobowiązań podatkowych wyczerpuje tylko dyspozycję art. 271 § 1 KK, pozostając poza zakresem przepisu art. 62 § 2 lub 5 KKS.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 30 września 2003 roku, sygn I KZP 22/o Sąd Najwyższy stwierdził, że osoba, która stosownie do przepisów ustawy z dnia 6 stycznia 1993 r. o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym (Dz.U. Nr 11, poz. 50 ze zm.) jest upoważniona do wystawienia faktury VAT, należy do kategorii innych osób uprawnionych do wystawienia dokumentu w rozumieniu art. 271 § 1 KK. Jeżeli jednak sprawca wystawia fakturę nierzetelną godząc w obowiązek podatkowy, dopuszcza się wówczas czynu zabronionego określonego w art. 62§ 2 lub 5 kks, stanowiącego *lex specialis*.

W ocenie Sądu dla poczynienia ustaleń z art. 62§2 kks nie ma znaczenia w czyj obowiązek podatkowy sprawca godzi.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, iż czyn zarzucany oskarżonemu w pkt I wyczerpywał znamiona czynu z art. 62§2 kks jako stanowiącego *lex specialis* do art. 271§1 kk. Sąd nie dopatrył się innej przyczyny wystawienia faktur objętych aktem oskarżenia niż podwyższenie kosztów uzyskania przychodu uzyskanego przez Zakład (...) z/s w Z. a tym samym obniżenie kwoty dochodu stanowiącej podstawę opodatkowania i w konsekwencji obniżenie podatku dochodowego. Dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego nie miało znaczenia, iż obniżenie podatku nie nastąpiło u podmiotu przez niego reprezentowanego. Sąd ustalił również, iż wobec dokonanych ustaleń, że wystawione faktury mogły dokumentować rzeczywistą wartość wykonanych przez Fundację (...) świadczeń nie można uznać aby oskarżony wystawiając je poświadczył w nich nieprawdę. Faktury jednak wobec niewyszczególnienia w nich wszystkich świadczeń, które zapewniła fundacja (...) były bez żadnego wątplenia fakturami nierzetelnymi.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd zmienił opis czynu przypisany oskarżonemu i ustalił iż popełnił on czyn polegający na tym że:

W okresie od maja 2003 roku do 30 grudnia 2003 roku w miejscowości Z. powiatu (...), województwa (...) pełniąc funkcję prezesa zarządu fundacji (...) (...) z siedzibą w miejscowości Z., wystawił w sposób nierzetelny faktury VAT nr (...) na wykonanie usług budowlanych na rzecz Zakładu (...) z/s w Z. przy ul. (...) na łączną kwotę 392 502, 75 zł, które to faktury podwyższyły koszt uzyskania przychodu uzyskany przez Zakład (...) z/s w Z. a tym samym obniżyły kwotę dochodu stanowiącą podstawę opodatkowania i w konsekwencji podatek dochodowy i czyn ten zakwalifikował jako czyn z art. 62§2 kks

Czyn ten zagrożony jest karą podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od roku, albo obu tym karom łącznie.

Zgodnie z treścią art. 44 § 1 kks. Karalność przestępstwa skarbowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat: 5 - gdy czyn stanowi przestępstwo skarbowe zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat.

Natomiast zgodnie z art. 44 § 5 kks. Jeżeli w okresie przewidzianym w § 1 lub § 2 wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, karalność popełnionego przez niego przestępstwa skarbowego określonego w § 1 pkt 1 ustaje z upływem 5 lat, a przestępstwa skarbowego określonego w § 1 pkt 2 - z upływem 10 lat od zakończenia tego okresu.

Wobec powyższych ustaleń karalność przypisanego oskarżonemu czynu ustalała po upływie 10 lat od końca jego okresu to jest w dniu 30 grudnia 2013 roku.

Zgodnie z powyższymi wywodami nastąpiło przedawnienie karalności przypisanego oskarżonemu czynu, wobec czego na podstawie art.17 § 1 pkt. 6 kpk w zw z art. 113§1 kks w zw z art. 44§1 kks Sąd umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego T. F. co do czynu zarzucanego mu w pkt I.

Odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt II Sąd uznał iż zebrany w sprawie materiał dowodowym pozwolił na uznanie oskarżonego T. F. czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia. Sąd uznał iż oskarżony mając

nieograniczony dostęp do rachunku fundacji (...) dokonał w okresie od 27 listopada 2003 roku do 31 grudnia 2003 roku w sposób nie uprawniony 5 przelewów na własne konto w łącznej kwocie 78500,00zł. Kwota powierzona oskarżonemu do zarządu została przez niego w ten sposób przywłaszczona. Oskarżony po dokonaniu przelewu na własne konto rozporządził przelaną kwotą jak własną w ten sposób, że dokonał dalszych przelewów na należące do niego inne konta. W tym czasie oskarżony dysponował gotówką w kwocie 452.000,00 zł wystarczającą na dokonywanie opłat za wykonywane przy budowie kościoła w Z. zwłaszcza, iż prace przy jego budowie zostały wstrzymane na zimę. Oskarżony nie dokonał z przelanych pieniędzy zapłaty za wykonany montaż instalacji elektrycznej albowiem te prace rozpoczęły się dopiero w czerwcu 2004 roku kiedy oskarżony dysponował jeszcze większą gotówką. W okresie 2003-2004 roku oskarżony dysponował kwotą 1.770.000 zł w gotówce. Sąd wyeliminował z opisu czynu przypisanego oskarżonemu kwotę 3000,00 zł albowiem jak wynika z dokumentacji bankowej kwota ta stanowiła wynagrodzenie wypłacone oskarżonemu. Sąd zważył, iż oskarżonemu było wypłacane wynagrodzenie również w miesiącu następnym czego Urząd Prokuratorski nie kwestionował. Sąd uznał zatem, iż kwota 3000 zł przelana na konto oskarżonego nie została przez niego przywłaszczona. Sąd ustalił ponadto, że czyn oskarżonego został dokonany w okresie od 27 listopada 2003 roku do 31 grudnia 2003 roku. W dniu 31 grudnia 2003 został wykonany przez oskarżonego ostatni przelew z konta fundacji na własne konto.

Sąd uznał, iż T. F. przypisanego jemu czynów dopuścił się umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Oskarżony doskonale wiedział, iż dokonuje przelewu pieniędzy nie będących jego własnością pomimo tego zarządził nimi jak własnymi zaś w celu ukrycia dokonanego przestępstwa dokonał dalszych przelewów na własne konta.

Rozpatrując niniejszą sprawę Sąd miał na względzie, iż treść art. 4 § 1 k.k. zgodnie, z którą jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Sąd uznał, że przepisy obowiązujące przed dniem 1 lipca 2015 roku były względniejsze dla oskarżonego z uwagi na to, że przepisy obowiązujące w chwili wydania wyroku przewidują, iż w przypadku orzeczenia wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności Sąd ma obowiązek orzec wobec niego obowiązki z art. 72 kk. Przepisy obowiązujące w chwili popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu takiego obowiązku nie przewidywały.

Wobec powyższych ustaleń Sąd orzekając w sprawie wobec oskarżonego, zgodnie z dyspozycją art. 4 § 1 k.k. zastosował wobec niego przepisy obowiązujące w okresie popełnienia przez niego przestępstw to jest w okresie od 27 listopada do 31 grudnia 2003 roku albowiem były one względniejsze dla oskarżonego.

Uznając winę oskarżonego Sąd na podstawie art. 284 § 2 k.k. w zw z art. 4 §1 kk wymierzył jemu karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając powyższą karę Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary opisanymi w art. 53 § 1 i § 2 k.k. i uznał, iż jest ona adekwatna do szkodliwości społecznej popełnionego przez oskarżonego czynu jak również jego stopnia zawinienia. Sąd orzekając powyższą karę wziął pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające oskarżonego.

Za podstawową okoliczność obciążającą w stosunku do przestępstwa przypisanego oskarżonemu należało uznać iż oskarżony będąc księdzem ciesząc się ze szczególnego rodzaju zaufaniem społecznym zwłaszcza na obszarze własnej parafii wykorzystał to zaufanie i przywłaszczył sobie pieniądze przeznaczone przez darczyńców na konkretny cel. Sąd zważył również, iż oskarżony w chwili wplynięcia aktu oskarżenia do Sądu był osobą karaną.

Wśród okoliczności łagodzących należało wskazać, iż oskarżony jest obecnie osobą nie karaną zaś od popełnienia zarzucanego mu czynu upłynął okres 14 lat w czasie którego oskarżony nie został skazany za inny czyn.

Sąd zdecydował się na skorzystanie z instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, albowiem w odniesieniu do oskarżonego spełnione są przesłanki określone w art. 69 k.k., pozwalające na zastosowanie tej instytucji. Należy wskazać, że w stosunku do oskarżonego z uwagi na okres jaki upłynął od przypisanego mu czynu

oraz faktu, że obecnie jest nie karany można postawić pozytywną prognozę kryminologiczną, dlatego też Sąd uznał, że orzeczona wobec oskarżonego kara 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 (trzech) lat próby będzie w stosunku do oskarżonej wystarczającą dolegliwością, która pozwoli im zrozumieć naganność popełnionych czynów i sprawi, iż oskarżony nauczony tym doświadczeniem, wyciągnie z niego właściwe wnioski i w przyszłości nie popełni już przestępstwa. W ocenie Sądu okres 3 (trzech) lat, na jaki zostało zawieszona wykonanie kary łącznej pozbawienia wolności w pełni pozwoli na weryfikację czy tak postawiona prognoza była słuszna. W przypadku gdyby oskarżony naruszał porządek prawny możliwe będzie zarządzenie wykonania kary pozbawienia wolności na podstawie art. 75 k.k.

Tak określona kara jest zgodna z dyrektywami wymiaru kary oraz zrealizuje swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze względem oskarżonego, jak też spełnią cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa ze względu na prewencję ogólną.

Sąd na podstawie art. 50 k.k. orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez umieszczenie jednorazowego ogłoszenia w prasie lokalnej, w tygodniu (...). Powyższy środek karny spełni zarówno funkcje wychowawcze wobec oskarżonego jak i cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Podanie wyroku do publicznej wiadomości sprawi, że społeczeństwo dostanie jasny przekaz, iż przestępstwa, jakich dopuścił się oskarżony zwłaszcza wobec pełnionej przez niego szczególnej funkcji społecznej nie będą tolerowane i zawsze spotykają się z ostrą reakcją wymiaru sprawiedliwości.

O kosztach postępowania dotyczącej części skazującej wyroku orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w tym o opłacie na podstawie art. 2 ust 1 pkt. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 Nr 49 poz. 223 ze zm). Sąd zdecydował obciążyć oskarżonego obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych w tym opłaty sądowej w kwocie 180 (stu osiemdziesięciu złotych) na rzecz Skarbu Państwa. Zdaniem Sądu oskarżony jest w stanie ponieść powyższe koszty postępowania bez nadmiernego uszczerbku dla utrzymania siebie. Natomiast na podstawie art. 632 k.p.k. w razie umorzenia postępowania koszty postępowania w tym zakresie w sprawach z oskarżenia publicznego ponosi Skarb Państwa.

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.